

Gdy Chopin grał

A gdyby jak Chopin umieć
szept zagrać, co wpada w wiatr
na pięciolinię nut strumień przelać za kluczem – ot tak.
Słyszeć w ce-mollach, Des-durach
walce, mazurki i śnić
o blaskach jezior i górach,
by chwilę później tam być!

Ref.:Gdy Chopin grał,
to każdy stał,
oczarowany
i zasłuchany,
gdy dłońmi wbiegł
na biały brzeg
pełen klawiszy-
czy Ty to słyszysz?...

2.A gdyby tak jak Fryderyk
wciąż w sobie coś z Frycka mieć
wariacje robić z opery,
fantazje w ballady wpleść.
Na głowie mieć burzę włosów,
pod nimi preludów sto,
w muzyce na życie sposób
w wierzbę, by pod nią sięść.